

# Kleks nas zaprosił

Ponad 300 osób odwiedziło w sobotę Teatr Roma. Można było zobaczyć fragmenty „Akademii Pana Kleksa”, zwiedzić teatr od kulis i podejrzeć, jak działa Kleksolot

DOROTA WYŻYŃSKA

**J**ak długo robi się perukę dla Pana Kleksa? Około 60 godzin. Dlaczego Kleks ma aż trzy peruki? Bo gra go aż trzech aktorów, a każdy człowiek ma inny obwód głowy. To pytania i odpowiedzi, które mogliśmy usłyszeć w sobotę za kulisami, oglądając pracownię perukarską i kostiumów oraz zaplecze sceny.

W tym czasie w foyer panie charakterystyki spełniały marzenia każdego dziecka. - Ja chcę na kociaka - prosiła 4-letnia Helenka. I po chwili wyglądała już jak bohaterka musicalu „Koty”.

Teatr Muzyczny Roma urządził dzień otwarty, ale nie mógł sobie pozwolić na przerwę w pracy. Mimo że za kulisami kręciły się kolejne grupy małych gości, na scenie trwały intensywne próby. Czulo się typową przedpremierową gorączkę.

Dyrektor Romy i reżyser przedstawienia Wojciech Kępczyński zaprosił widzów na fragmenty widowiska. Starał się jednak zachować w tajemnicy przynajmniej Kleksolot. Bo tak jak atrakcją musicalu „Miss Saigon” był ogromny helikopter, który lądował niemalże nad głowami widzów, w „Akademii Pana Kleksa” niespodzianką powinien być właśnie Kleksolot. Nie udało się. Publiczność wtargnęła na widownię w najmniej odpowiednim momencie. I zobaczyliśmy go. Pojazd Pana Kleksa mimo chwilowej awarii był naprawdę zachwycający. ●

dorota.wyzynska@agora.pl

Teatr Muzyczny Roma: „Akademia Pana Kleksa” według Jana Brzechwy. Reżyseria Wojciech Kępczyński, muzyka Andrzej Korzyński, kostiumy Dorota Kołodyńska, scenografia Boris Kudlicka, animacje Tomasz Bagiński, premiera – 27 stycznia.

W sobotę w „Gazecie” specjalny dodatek „Akademia Pana Kleksa”



Ile czasu robi się taką perukę – zastanawiały się dzieci, oglądając granatowe włosy Pana Kleksa



Karolina i jej brat cioteczny Filip po wizycie w Teatrze Roma mieli nie tylko makijaż ale też niebanalne fryzury



Ja chcę na kociaka - prosiła 4-letnia Helenka

## ZAPROSZENIA

### Cieplak na Uniwersytecie

● Wyjątkowo w poniedziałek, a nie w czwartek odbędzie się wykład na Uniwersytecie Szekspirowskim. O dramacie „Wesołe niewiasty z Windsoru” opowie reżyser Piotr Cieplak. Uniwersytet Szekspirowski to wspólna inicjatywa Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego i „Gazety Wyborczej”. Wykłady odbywają się w Instytucie Teatralnym, Al. Ujazdowskie 6, za kawiarnią Rozdroże, godz. 18. Wstęp wolny. ●

### „Manhattan Medea” w TR Warszawa

● Próba czytana sztuki Dei Loher „Manhattan Medea”. Niemiecka dramatisarcka przenosi historię Medei do dzisiejszego Nowego Jorku. W jej opowieści Jason i Medea są bałkańskimi uchodźcami, którzy od kilku lat nielegalnie żyją w Ameryce. Występują Katarzyna Herman, Maria Peszek, Mariusz Bonaszewski, Janusz Chabior, Lech Łotocki. Przekład Wojciech Koczwara, opieka reżyserska Barbara Wysocka. TR Warszawa (ul. Marszałkowska 8), godz. 19. Wstęp wolny. ●

### Spotkania z malarzami XXI wieku

● Dziś w Zachęcie pierwsze z planowanej serii spotkań z artystami, którzy biorą udział w wystawie „Malarstwo polskie XXI wieku”. Z widzami rozmawiać będzie Jarosław Flicin-ski - godz. 18, sala kinowa galerii Zachęta (pl. Małachowskiego 3). Kolejne spotkania: 25 stycznia - Robert B. Lisek, 1 lutego - Wilhelm Sasnal, 5 lutego - Dominik Lejman. ●

### „Dzika kobieta” w Studio

● Próba czytana sztuki „Dzika kobieta” Feliksa Mitterera z cyklu „Wariacje” w przekładzie Gabrieli Matuzek - Teatr Studio (Mała Scena, PKiN), godz. 19. Reżyseria Andrzej Rozhin. Wstęp wolny. ●